

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2017 r., wydanym w sprawie z wniosku (...) Spółki Akcyjnej w Ł. z udziałem Miasta Ł. o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek i nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.110,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd I instancji ustalił, że nieruchomości położona w Ł. przy ul. (...), oznaczona jako działka nr (...) w obrębie ewidencyjnym B-28, dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta nr Kw Nr (...), stanowi własność Miasta Ł., a w dniu 10 kwietnia 2013 r. ustanowiono na niej służebność przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa działającego pod firmą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Przez nieruchomości przebiegają instalacje energetyczne w postaci 5 podziemnych linii kablowych należących do poprzednika prawnego (...) S.A. w W.. Kable te były układane w różnych terminach: w dniu 15 listopada 1974 r. nastąpił odbiór techniczny linii elektroenergetycznej – kabla typu HAKFtA 3x185 – 15 kV, w dniu 9 kwietnia 1976 r. nastąpił odbiór techniczny linii elektroenergetycznej – kabla typu (...) 4 x 95 mm² – 04 kV, w dniu 3 sierpnia 1990 r. nastąpił odbiór techniczny linii elektroenergetycznej – kabla typu (...) 4 x 120 mm² – 04 kV. Dodatkowo przez nieruchomości przebiega pod ziemią kabel elektroenergetyczny (...) 4 x 95 mm – 04 kV i kabel elektroenergetyczny (...) 4 x 120 mm. Nie wykonuje się przeglądów kabli biegnących pod ziemią, zabiegi eksploatacyjne linii średniego napięcia polegają jedynie na uzupełnieniu syciwa kablowego w głowicach kabli zainstalowanych w rozdzielniach średniego napięcia stacji transformatorowej, a kabli niskiego napięcia nie konserwuje się w ogóle. Poza liniami kablowymi przebiegającymi pod ziemią na przedmiotowej nieruchomości nie są zainstalowane żadne inne urządzenia ani słupy związane ze spornymi liniami. Sąd nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy przebieg kabli przedstawiony w dokumentach i na planach tras ułożenia poszczególnych kabli jest zgodny ze stanem faktycznym. Mapa z prawidłowym oznaczeniem przebiegu kabli nie istnieje z uwagi na sposób geodezyjnego inwentaryzowania ułożenia kabli podczas ich układania; aby określić trasę przebiegu tych kabli, niezbędne jest wykonanie przekopów kontrolnych.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r., utworzono przedsiębiorstwo państwowe działające pod firmą Zakład (...) w Ł.. Na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa oraz zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r., przedsiębiorstwo państwowe działające pod firmą Zakład (...) w Ł. podzielono i przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa działającą pod firmą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Na podstawie umowy zawartej w dniu 30 czerwca 2007 r., (...) Spółka Akcyjna w Ł. dokonał wkładu niepieniężnego w postaci umownie określonego przedsiębiorstwa sieciowego na pokrycie podwyższonego kapitału przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., w skład aportu weszły m.in. służebności gruntowe związane z prawem własności i użytkowania wieczystego nieruchomości związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa sieciowego. W dniu 12 listopada 2008 r. nastąpiła zmiana nazwy przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., a następnie doszło do połączenia wskutek przejęcia (...) sp. z o.o. przez (...) Spółka Akcyjna. (...) sp. z o.o. zostały przejęte przez (...) Spółka Akcyjna w Ł. – Oddział Ł. – Miasto w Ł..

W ocenie Sądu meriti ze względu na specyfikę sprawy kluczowe znaczenie miała ostatnia z opinii uzupełniających biegłego sądowego z zakresu instalacji elektrycznych i elektroenergetycznych L. K., który przyznał, że nie jest w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi, czy przedstawione na przedłożonych w toku postępowania dokumentach trasy ułożenia poszczególnych kabli są zgodne ze stanem faktycznym; opinia ta wraz z zeznaniami świadka R. S. o braku napowietrznych instalacji elektroenergetycznych na przedmiotowej nieruchomości pozwoliły przesądzić o zasadności rozpatrywanego wniosku. Sąd oddalił wniosek (...) Spółki Akcyjnej w Ł. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność wskazania, jaka część nieruchomości – działki (...) – została zajęta przez znajdujące się na niej urządzenia infrastruktury technicznej oraz na okoliczność sporządzenia mapy do celów prawnych dla

przedmiotowej nieruchomości, gdyż wobec niewidoczności urządzeń przesyłowych dopuszczenie dowodu z tej opinii nie doprowadziłoby do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzałoby jedynie do przewlekłości postępowania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy stwierdził, że wniosek o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu podlegał oddaleniu. Wskazał, że istotą służebności przesyłu jest, zgodnie z art. 305¹ w związku z art. 49 § 1 k.c., obciążenie danej nieruchomości nienależącej do przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność już stanowią urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne, podobne urządzenia, prawem polegającym na możliwości korzystania przez owego przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. W myśl art. 305⁴ k.c., do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, w tym m. in. art. 292 k.c., stanowiący, że służebność gruntowa może zostać nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, co oznacza, że przesłanką stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu na gruncie przedmiotowej sprawy jest korzystanie przez wnioskodawcę z trwałego i widocznego urządzenia przesyłowego.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie zasadniczo poza sporem pozostawała okoliczność, iż wnioskodawcy korzystali z trwałych urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. Tym niemniej problematyczna jest kwestia widoczności owej infrastruktury. Sąd meriti ustalił bowiem w oparciu o zeznania pracownika wnioskodawcy R. S., że infrastruktura objęta rozpatrywanym wnioskiem położona jest wyłącznie pod ziemią, a jedyne widoczne urządzenie, tj. rozdzielnia średniego napięcia stacji transformatorowej, znajduje się poza terenem działki nr (...). Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w uzupełniającej opinii biegłego elektroenergetyka, który stwierdził, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie, czy przebieg linii kablowych przez sporną nieruchomość jest zgodny ze stanem faktycznym, tym bardziej, że mapa z prawidłowym oznaczeniem przebiegu kabli nie istnieje z uwagi sposób zinwentaryzowania geodezyjnego ułożenia kabli. Sąd zaznaczył, że wziął pod uwagę stanowisko judykatury, zgodnie z którym należy funkcjonalnie rozszerzyć pojęcie widoczności, a podziemne urządzenia przesyłowe mogą spełniać przesłankę widoczności, jeżeli z innych łatwo dostępnych danych wynika niewątpliwie, że istnieją, niemniej jednak stwierdził, iż na gruncie przedmiotowej sprawy taka sytuacja nie miała miejsca, gdyż nie istnieją żadne dane umożliwiające właścicielowi nieruchomości dostrzeżenie przebiegu spornej infrastruktury. Na terenie nieruchomości brak jest słupów, lub innych napowietrznych instalacji, a stacja transformatorowa została zlokalizowana poza terenem działki i ani wnioskodawca, ani też jego poprzednicy prawni nie podjęli żadnych kroków w celu zainstalowania jakichkolwiek znaków, które pozwoliłyby ustalić w sposób niewątpliwy, że urządzenia na nieruchomości istnieją. Trudno jest także ustalić przebieg instalacji na podstawie map, albowiem mapa z prawidłowym oznaczeniem przebiegu kabli nie istnieje. Jeżeli dla ustalenia prawidłowego przebiegu linii konieczne są przekopy kontrolne, to nie ma żadnych danych pozwalających na przyjęcie spełnienia przesłanki widoczności tych urządzeń. W świetle tych rozważań Sąd I instancji doszedł do przekonania, że wnioskodawca, mimo obowiązku, który spoczywał na nim w oparciu o art. 6 k.c., nie wykazał, aby właściciel nieruchomości musiał liczyć się z istnieniem podziemnej infrastruktury, a niemożność precyzyjnego wskazania położenia kabli świadczy o braku jakichkolwiek znaków obecności instalacji – co skutkowało oddaleniem wniosku. Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd I instancji wziął pod uwagę, iż część

z nich, w łącznej kwocie 1.110,40 zł, została w trakcie postępowania tymczasowo pokryta ze środków Skarbu Państwa i, opierając się na art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623), nakazał pobrać wskazaną kwotę od wnioskodawcy. O pozostałych kosztach orzeczono zgodnie z dyspozycją art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego postanowienia wywiódł wnioskodawca, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność wyznaczenia pasa eksploatacyjnego (pasa służebności przesyłu, technologicznego) na nieruchomości objętej wnioskiem, podczas gdy okoliczność ta ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a wniosek nie zmierzał do przewlekłości

postępowania, lecz wykazania rzeczywistego obszaru zajmowanego przez wnioskodawcę w związku z lokalizacją linii kablowych na nieruchomości uczestnika;

2. art. 233 k.p.c. przez dowolną, w miejsce swobodnej, ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego;

3. naruszenie art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, iż w sprawie niniejszej nie doszło do nabycia obciążającej nieruchomości uczestnika służebności gruntowej o treści służebności przesyłu oraz służebności przesyłu w drodze zasiedzenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący domagał się zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez:

1. stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa z dniem 15 listopada 1984 r. i dniem 9 kwietnia 1984 r. służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość, położoną w Ł. przy ul. (...), stanowiącej działkę o nr ewid. 105/3 (obręb B-28), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...), której treścią jest dostęp do urządzenia przesyłowego w postaci linii kablowej średniego napięcia i linii kablowych niskiego napięcia oraz korzystanie z nich przez bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii i wymiany urządzeń posadowionych na nieruchomości uczestnika w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania urządzeń przesyłowych przedsiębiorstwa;

2. stwierdzenie nabycia przez wnioskodawcę z dniem 3 sierpnia 2010 r. służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość, położoną w Ł. przy ul. (...), stanowiącej działkę o nr ewid. 105/3 (obręb B-28), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...), której treścią jest prawo dostępu do urządzenia przesyłowego w postaci linii kablowej niskiego napięcia o przekroju 120 mm² oraz prawo do korzystania z niego poprzez bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii i wymiany urządzeń posadowionych na nieruchomości uczestnika w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania urządzeń przesyłowych przedsiębiorstwa;

3. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje;

4. ewentualnie – o uchylenie postanowienia Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację, uczestnik domagał się jej oddalenia w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację uznać należy za bezzasadną. Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, a ustalenia te Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie i nie dostrzegając potrzeby ponownienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak również podziela ocenę ich wiarygodności i mocy wyrażoną przez Sąd I instancji, który powołał także prawidłową podstawę prawną wyroku, przytaczając w tym zakresie stosowne przepisy prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zawartych w wywiedzionym środku odwoławczym zarzutów naruszenia przez Sąd meriti prawa procesowego, ponieważ prawidłowość zastosowania norm prawa materialnego może być rozważana dopiero po stwierdzeniu, że w toku właściwie przeprowadzonego postępowania dokonano ustaleń zezwalających na zastosowanie owych norm. Nietrafny jest zatem zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu

art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, w miejsce swobodnej, ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie można w szczególności zgodzić się ze skarżącym, że nieprawidłowe ustalenia faktyczne poczyniono w sprawie na podstawie zeznań świadka R. S.. Świadek ten rzeczywiście podał, że dokonywane są okresowe przeglądy linii średniego napięcia przebiegających przez przedmiotową nieruchomość, niemniej jednak – w myśl jego słów – nie polegają one – jak chciałby skarżący – na przeprowadzaniu oględzin, ale na zabiegach eksploatacyjnych polegających na uzupełnianiu syciwa kablowego w głowicach kablowych znajdujących się w rozdzielniach średniego napięcia, przy czym świadek wskazał wyraźnie, że odbywa się to poza terenem nieruchomości; trudno zresztą wyobrazić sobie oględziny linii kablowych pozostających w całości pod ziemią. Jak również zeznał R. S., kabli niskiego napięcia w ogóle się nie konserwuje. Okoliczności stwierdzone Sądu Rejonowego, który w całości dał wiarę temu świadkowi, są w pełni zbieżne z treścią jego zeznań i nie sposób podzielić stanowiska apelującego o niekompletności ustaleń faktycznych dokonanych w oparciu o ten dowód. Autor apelacji powołuje dalej znajdujący się w aktach sprawy dokument zatytułowany „Przebieg projektowanej trasy kabla 15 kV” noszący adnotację Starszego Inspektora Wojewódzkiego o zatwierdzeniu tej trasy (opatrzoną datą 12.07.1974 r.) oraz opatrzony pieczęcią Urzędu Miasta Ł. i wywodzi stąd, że na podstawie tego dowodu możliwe było ustalenie, iż uczestnik postępowania wiedział o istnieniu urządzenia przesyłowego na przedmiotowej nieruchomości, którego to ustalenia Sąd I instancji bezpodstawnie zaniechał. Należy jednak w pierwszej kolejności odnotować, że dowód ten jest jednym z dokumentów opisanych jako załącznik Nr 5 do pisma procesowego wnioskodawcy z dnia 26 czerwca 2015 r. poświadczonego za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika; nie wynika stąd jednak, czy poświadczony kartki są elementami jednego dokumentu czy też różnymi, niepowiązаныmi ze sobą, dokumentami. Z ich treści i widniejących na nich dat zdaje się wynikać, że jest to kilka różnych dokumentów, zważywszy, że pierwszy z nich jest okładką projektu sporządzonego w czerwcu 1974 r., a dwie karty dalej znajduje się protokół odbioru technicznego z dnia 15 listopada 1974 r. W skład załącznika wchodzi też mapa przedstawiająca linię energetyczną przebiegającą przez przedmiotową nieruchomość, nie sposób jednak ustalić, czy stanowiła ona część zatwierdzonego w dniu 12 lipca 1974 r. projektu, zwłaszcza, że nie jest opatrzona żadną datą, sygnaturą czy numerem. Z kolei treść zapisów na okładce projektu noszącego pieczęć Urzędu Miasta Ł. nie pozwala jednoznacznie ustalić, czy projekt dotyczył którejkolwiek z linii objętych wnioskiem. W tej sytuacji – choć z dokumentu, na który powołuje się skarżący, wynika, że do wiadomości poprzednika prawnego jednostki samorządu terytorialnego będącej uczestnikiem niniejszego postępowania podano fakt sporządzenia projektu przebiegu linii energetycznej – nie ma jednak podstaw do jednoznacznego ustalenia, że chodziło o jedną z linii przebiegających przez przedmiotową nieruchomość. Ponadto, nawet gdyby takie ustalenie było możliwe, oznaczałoby to jedynie, że poprzednik prawny uczestnika wiedział o zaprojektowaniu linii, natomiast – jak trafnie przyjęła judykatura – podziemne urządzenia przesyłowe spełniają przesłankę widoczności, o ile z innych – poza możliwością zaobserwowania na gruncie ich samych lub oznaczeń wskazujących na ich przebieg – łatwo dostępnych danych wynika niewątpliwie, że istnieją. Takimi danymi mogą być mapy rozmieszczenia podziemnych urządzeń znane właścicielowi nieruchomości potencjalnie obciążonej lub co do których istnieje powszechny dostęp, a przesłanka widoczności urządzenia jest spełniona, jeśli każdorazowy właściciel nieruchomości w toku biegu zasiedzenia miał wiedzę o jego zlokalizowaniu na niej, bądź zapewnioną możliwość jej uzyskania. Wiedza o tym, że linia jest projektowana nie jest z pewnością równoznaczna z wiedzą o posadowieniu i dalszym istnieniu tego urządzenia, zatem fakt możliwy do ustalenia na podstawie dowodu powołanego przez skarżącego nie mógłby przesądzić o spełnieniu przesłanki widoczności urządzenia, a co za tym idzie, nie można go uznać za istotny dla rozstrzygnięcia sprawy; nie sposób więc zasadnie zarzucić Sądowi meriti, że zaniechał poczynienia ustaleń w tym zakresie.

Za chybiony należy również uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku (...) Spółki Akcyjnej w L. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność wyznaczenia pasa eksploatacyjnego na nieruchomości objętej wnioskiem oraz sporządzenia mapy do celów prawnych. W orzecznictwie ugruntowane jest bowiem stanowisko, w pełni podzielane przez Sąd odwoławczy, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu jedynie w takiej sytuacji, gdy wykazane zostanie, że Sąd meriti przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź też, gdy Sąd odmówił przeprowadzenia dowodu celem ustalenia faktów, mających istotne znaczenie dla

rozstrzygnięcia sprawy, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (tak SN w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, L., w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, L., jak również SA w G. w wyroku z dnia 9 listopada 2016 r., I AUa 970/16). Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji, oddalając wniosek (...) S.A w L. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety, postąpił w sposób prawidłowy. Skoro Sąd meriti trafnie ustalił, że przebieg urządzeń przesyłowych znajdujących się pod powierzchnią nieruchomości, której wniosek dotyczy, z uwagi na brak stosownych map w zasadzie nie jest znany, a zarazem można go ustalić wyłącznie poprzez przeprowadzenie wykopów kontrolnych, oznacza to w konsekwencji, że nie została należycie wykazana jedna z przesłanek zasadności wniosku, czyli władanie nieruchomością poprzez korzystanie przez wnioskodawcę z widocznego urządzenia. Wyznaczenie pasów eksploatacyjnych odpowiadających zakresowi korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe służy natomiast określeniu zakresu służebności i sposobu jej wykonywania, a tym samym okoliczności te – rzeczywiście możliwe do ustalenia przede wszystkim w drodze opinii biegłego – zyskują znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy dopiero wówczas, gdy inne ustalone w sprawie fakty pozwolą Sądowi przyjąć, że wniosek jest usprawiedliwiony co do zasady. Ponieważ Sąd Rejonowy słusznie uznał, że stan faktyczny sprawy nie uzasadnia przyjęcia, iż wnioskodawca i jego poprzednicy prawni władali przedmiotową nieruchomością poprzez korzystanie ze znajdującego się na niej widocznego urządzenia, dopuszczenie wnioskowanego dowodu byłoby bezcelowe i zmierzałoby jedynie do przewlekłości postępowania, generując przy tym niepotrzebne koszty.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c., skutkującego przyjęciem, że wnioskodawca nie nabył służebności przesyłu obciążającej nieruchomość uczestnika. Przesłanki nabycia służebności w drodze zasiedzenia określają dwa przepisy: art. 292 k.c. oraz – stosowany odpowiednio w oparciu o art. 292 zd. drugie k.c. – art. 172 k.c. Przesłankami tymi są: posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym określonej treści służebności oraz określony w ustawie upływ czasu; muszą one być spełnione kumulatywnie. Przepisy Kodeksu cywilnego nie wyjaśniają, co należy rozumieć przez pojęcie trwałego i widocznego urządzenia, niemniej jednak zarówno na gruncie doktryny, jak i orzecznictwa przyjmuje się, że trwałym i widocznym urządzeniem jest obiekt będący wynikiem świadomej i celowej aktywności człowieka, sztuczną konstrukcją. Urządzeniem, z którego korzystanie prowadzi do zasiedzenia służebności, jest zatem wynik działań człowieka, uzewnętrzniiony w trwałej postaci, który ma umożliwiać lub ułatwiać korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści oznaczonej służebności (tak m. in. SN w wyroku z dnia 10 stycznia 1969 r., II CR 516/68, czy w postanowieniu z dnia 20 października 1999 r., III CKN 379/98, jak również Burian B., Gołębiowski K., Komentarz do art. 292 kodeksu cywilnego [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. [red.] Gniewek E., Machnikowski P., C.H.Beck, Legalis 2018) Widoczność urządzenia przejawia się w tym, że jest ono dostrzegalne dla każdego przeciętnego uczestnika obrotu. K. właściciel nieruchomości powinien mieć zapewnioną możliwość uzyskania wiedzy o usytuowaniu na jego nieruchomości urządzenia przesyłowego. Jeżeli natomiast u właściciela występuje brak takiej wiedzy, przesłanka widoczności jest spełniona, jeżeli urządzenie zostało tak oznakowane, że – obiektywnie oceniając – właściciel mógł i powinien taką wiedzę posiadać (tak SN w postanowieniu z dnia 13 września 2017 r., IV CSK 623/16 i w postanowieniu z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 389/12). Podziemne urządzenia przesyłowe spełniają tę przesłankę, jeżeli z innych, łatwo dostępnych danych wynika niewątpliwie, że istnieją. Takimi danymi – jak trafnie wywiódł skarżący – mogą być nawet mapy rozmieszczenia podziemnych urządzeń znane właścicielowi nieruchomości potencjalnie obciążonej lub co do której istnieje powszechny dostęp. Niemniej jednak z prawidłowo ustalonego w rozpoznawanej sprawie stanu faktycznego wynika, że urządzenia przesyłowe na przedmiotowej nieruchomości, pozostając w całości pod ziemią, ani nie są widoczne, ani też nie istnieje oznakowanie, które czyniłoby wiadomym ich posadowienie. Skarżącemu nie udało się również wykazać, że istnieją dane znane właścicielowi nieruchomości lub łatwo mu dostępne, które w czasie biegu zasiedzenia pozwoliłyby mu dowiedzieć się o istnieniu linii przesyłowych, zaś z opinii biegłego wynika, że istniejących map nie można za tego rodzaju dane uznać, gdyż nie dają same przez się wystarczających podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że naniesione na nich linie przebiegają przez przedmiotową nieruchomość. Jak już powiedziano wyżej, konstatacji tej nie zmieniają ewentualne ustalenia faktyczne możliwe do poczynienia na podstawie wskazywanego przez autora apelacji dokumentu w postaci okładki projektu przebiegu kabla 15 kV oraz znajdującej się tam adnotacji o zatwierdzeniu projektu. Tym samym jedna z przesłanek nabycia służebności, tj. korzystanie z widocznego urządzenia,

nie została wykazana, a Sąd I instancji trafnie zastosował art. 292 k.c., przyjmując, że wnioskodawca i jego poprzednicy prawni nie korzystali z przedmiotowej nieruchomości w sposób prowadzący do zasiedzenia służebności.

Z uwagi zatem na fakt, iż zarzuty apelacyjne okazały się bezzasadne, zaś Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i w sposób właściwy zastosował przepisy prawa materialnego, apelacja, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., została oddalona. Wobec uznania, że interesy wnioskodawcy i uczestnika postępowania były sprzeczne, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono, odwołując się do treści art. 520 § 3 k.p.c., a na należność przyznaną z tego tytułu złożyła się kwota 240,00 zł stanowiąca wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika uczestnika ustalone na podstawie § 5 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).